

Sygn. akt II Ca 337/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SR del. Tomasz Cegłowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **J. J. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa: Sądowi Rejonowemu Gdańsk – Północ w Gdańsku, Sądowi Najwyższemu w Warszawie**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda J. J. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 27 stycznia 2015 roku, sygn. akt I C 59/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda J. J. (1) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego w Warszawie kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 337/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. J. (1) przeciwko Skarbowi Państwa: Sądowi Rejonowemu Gdańsk – Północ w Gdańsku, Sądowi Najwyższemu w Warszawie o zapłatę w punkcie I oddalił powództwo i w punkcie II zasądził od powoda J. J. (2) na rzecz pozwanego Skarbu Państwa: Sądu Najwyższego w Warszawie kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujący stan faktyczny.

W dniu 18 sierpnia 2008 roku powód wniósł do Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ

w G. sprawę przeciwko M. K. o zapłatę. Sprawa została zadekretowana pod sygnaturą I C 1049/08. W dniu 28 sierpnia 2008 roku zostało wydane zarządzenie w sprawie, po czym po usunięciu braków, rozpoznany wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika, na które to postanowienie powód złożył zażalenie. Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2009 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił zażalenie. Po przekazaniu akt w dniu 23 marca 2009 roku do Sądu Rejonowego w dniu 09 kwietnia 2009 roku zostało wydane zarządzenie o wezwaniu powoda do uiszczenia części opłaty od pozwu.

Zrządzeniem z dnia 12 maja 2009 roku Przewodniczący zwrócił pozew. Także postanowieniem z tego samego dnia Sąd odrzucił ponowny wniosek J. J. (1) o zwolnienie od kosztów sądowych. Powód wniósł zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu. Zarządzeniem z dnia 10 czerwca 2009 roku został zobowiązany do uiszczenia opłaty od zażalenia. Powód wniósł o zwolnienie od opłaty od zażalenia, który to wniosek został uwzględniony w postanowieniu z dnia 1 lipca 2009 roku. Zarządzeniem wydanym w dniu 10 sierpnia 2009 roku akta przekazano Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do rozpoznania zażalenia powoda.

Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 23 listopada 2009 roku oddalił zażalenie. W dniu 17 lutego 2010 roku akta zostały zwrócone do Sądu Rejonowego, w którym to Sądzie zarządzeniem z dnia 08 marca 2010 roku stwierdzono prawomocność zarządzenia o zwrocie pozwu oraz dokonano faktycznego zwrotu pozwu.

Sprawa IV CNP 79/09 toczyła się w Sądzie Najwyższym ze skargi J. J. (1), reprezentowanego przez pełnomocnika z urzędu, o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 marca 2009 roku sygn. akt I ACo 19/09. Skarga do Sądu Najwyższego wpłynęła w dniu 20 sierpnia 2009 roku.

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2009 roku SN odrzucił skargę, po stwierdzeniu, że nie spełnia ona wymagań przewidzianych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. Po zapadnięciu tego postanowienia J. J. (1) skierował do Sądu Najwyższego wniosek o zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika z urzędu do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem od postanowienia SN z dnia 24 listopada 2009 roku. Postanowieniem SN z dnia 18 lutego 2010 roku wniosek powoda został oddalony.

W tak powyżej ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, że wobec zakwestionowania przez pozwanego żądań pozwu, powód, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c., powinien wykazać istnienie dochodzonych roszczeń. Zgodnie z powołanym bowiem przepisem ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis art. 232 k.p.c. stanowi zaś, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Sąd Rejonowy podniósł, że powód domagał się zapłaty od pozwanych kwoty po 20.000 zł tytułem odszkodowania. Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 417 k.c. oraz art. 12 i 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U.2004.179.1843 ze zm.) w art. 2 ust. 1 i 3 przewidują, iż strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Sąd I instancji podkreślił, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości

postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawłości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód celem wykazania zasadności swojego roszczenia wniósł o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I C 1049/08 Sądu Rejonowego Gdańsk Północ w Gdańsku oraz przesłuchania powoda w charakterze strony, a także dopuszczenia dowodu z dokumentacji medycznej powoda z Aresztu Śledczego w W. i opinii biegłego lekarza psychologa, względnie innych. Powód został wezwany do wskazania w terminie siedmiu dni czytelnie nazwisk, imion świadków oraz wskazania gdzie aktualnie przebywają, ich adresów, pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania świadków. Powód nie przedstawił sprecyzowanych wniosków dowodowych w określonym przez sąd terminie, a jedynie w odpowiedzi na wezwanie wniósł o nadesłanie mu odpisu pozwu i odpowiedzi na pozew. Mimo doręczenia odpisu żądanych dokumentów i przedłużenia terminu do wskazania danych świadków, J. J. (1) nie wykonał zobowiązania Sądu, nie sprecyzował swoich wniosków dowodowych, w związku z czym Sąd Rejonowy pominął te wnioski dowodowe.

Sąd I instancji dalej wskazał, że dopuścił dowód z przesłuchania powoda, zwracając się o wykonanie odezwy do Sądu Rejonowego w Wejherowie. Powód odmówił również uczestnictwa w posiedzeniu i w czynnościach procesowych przed Sądem Rejonowym w Wejherowie, jako Sądem wezwanym do wykonania odezwy w celu przesłuchania powoda. Wobec faktu, iż powód odmówił udziału w czynnościach procesowych celem jego przesłuchania Sąd Rejonowy pominął dowód z przesłuchania powoda.

W tych okolicznościach, w związku z odmową przez powoda złożenia zeznań w sprawie Sąd Rejonowy pominął dowód z opinii biegłego celem ustalenia wpływu przebiegu postępowań na zdrowie powoda, skoro brak jest wskazania przez powoda jakie konkretnie działania sądu, bądź jakie zaniechania, miały wywierać wpływ na jego zdrowie i w jak sposób oraz w jakim zakresie.

Sąd Rejonowy podniósł, że wiadomo mu z urzędu, że powód także w innych postępowaniach, powoływał się na fakt, iż doznał rozstroju zdrowia dużo wcześniej w toku innych postępowań przed sądami. Prowadzenie obszernego materiału dowodowego na pogarszanie się stanu zdrowia powoda, w sytuacji, gdy brak wykazania związku przyczynowego, prowadziłoby do zbędnej przewlekłości postępowania. Ponadto zwrócenie pozwu stronie powodowej nie wywołuje negatywnych skutków procesowych dla strony, albowiem ma ona prawo złożyć ponowny pozew o to samo roszczenie.

W ocenie Sądu Rejonowego brak też było wskazania przez powoda jakie konkretnie działania bądź zaniechania sądu miałyby skutkować zawinoną przez sąd przewlekłością postępowania. Związek przyczynowy pomiędzy winą a szkodą również powód powinien wykazać. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku terminowo podejmował decyzje, od których powód mógł się w przypadku odmiennego stanowiska, odwoływać, co też czynił.

Pozwani podnieśli, iż powód w sposób ogólnikowy sformułował żądanie pozwu nie wskazał okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu, ani nie wskazał na czym miałyby polegać opóźnienia sądu w rozpoznawaniu wskazanych w pozwie spraw, czy też niezgodne z prawem wykonywanie przez pozwanego władzy publicznej, prowadzące do naruszenia dóbr osobistych powoda i powstania u niego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych i nie wykazał, aby to na skutek wykonywania władzy publicznej przez pozwanych doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda.

W ocenie Sądu I instancji słusznie podniósł pozwany Skarb Państwa Sąd Najwyższy w Warszawie, iż wyłączenie spełnienia bezprawności działania samo przez się przesądza o bezzasadności żądań powoda. Powód poza

ogólnikowymi stwierdzeniami nie określił konkretnie na czym miałyby polegać doznana przez niego szkoda, nie uzasadnił swoich żądań co do wysokości, a przede wszystkim nie wykazał istnienia związku przyczynowego między działaniami Sądów a rzekomą szkodą.

Zdaniem Sądu I instancji nie zachodzą także podstawy do uwzględnienia powództwa w zakresie nawiązującym do przepisów art. 12 i 16 ustawy o skardze, na które powołuje się powód. Oba postępowania wskazane w pozwie zostały prawomocnie zakończone. Konieczną przesłanką do naprawienia ewentualnej szkody jest przewlekłość postępowania. W obu analizowanych sprawach sekwencja zdarzeń, podejmowanych czynności, dowodzi, iż nie wystąpiła przewlekłość. Sąd Rejonowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w orzeczeniu z dnia 27 czerwca 2008 roku III CZP 25/08 (OSNC 2009 z. 9 poz. 127), w którym ten Sąd wskazał, iż artykuł 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie stanowi źródła roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że warunkiem uznania roszczenia o zapłatę odszkodowania za zasadne zawsze jest wykazanie szkody – czyli uszczerbku w majątku poszkodowanego powstałego na skutek zawinionego działania podmiotu, przeciwko któremu roszczenie odszkodowawcze jest kierowane. Powód zaś ani w pozwie, ani w dalszym toku postępowania, w żaden sposób nie określił na czym miałyby polegać szkoda w jego majątku, w związku, z którą domaga się w niniejszej sprawie zapłaty odszkodowania. Roszczenie odszkodowawcze powinno być sprecyzowane i udowodnione nie tylko co do zasady, ale też co do wysokości. W związku zaś z tym, iż w niniejszej sprawie nie zostało określone ani w żaden sposób wykazane na czym szkoda w majątku powoda miałyby polegać – na utracie zysków, czy poniesieniu wydatków i w jakiej wysokości, zatem powództwo o odszkodowanie skierowane przeciwko pozwanym podlegało oddaleniu.

Stąd też, wobec nie wykazania przez powoda zasadności roszczeń pozwu, Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. Pozwany Skarb Państwa Sąd Rejonowy Gdańsk Północ w Gdańsku nie wykazał w niniejszej sprawie, aby poniósł jakieś koszty, w związku z tym Sąd nie zasądził na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Natomiast Skarb Państwa Sąd Najwyższy w Warszawie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zatem Sąd Rejonowy na podstawie § 6 punkt 5) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądził kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów wynagrodzenia. Sąd Rejonowy zaznaczył, że zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, o czym stanowi art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do nieobciążania powoda kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c., albowiem w ocenie Sądu Rejonowego nie zachodził w przedmiotowej sprawie "wypadek szczególnie uzasadniony". Powód wnosi kilkadziesiąt postępowań i winien doskonale zdawać sobie sprawę z konieczności ponoszenia kosztów drugiej strony przypadku przegrania procesu.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył powód J. J. (1), zaskarżając wyrok w całości. Powód wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie zażądał uchylecia wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący powód podniósł zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa materialnego i procesowego. Powód wskazał, że nie miał możliwości brania udziału w procesie i nieprzyznawano mu pełnomocnika z urzędu, co w ocenie powoda prowadzi do nieważności postępowania. Nadto Sąd I instancji oparł się, wydając zaskarżony wyrok, na odpowiedzi na pozew pozwanego, nie odnosząc się do materiału dowodowego, jak zeznania powoda, akta sprawy, dokumentacja medyczna, opinia biegłych. W ocenie powoda jest to niedopuszczalne i stanowi arbitralność decyzyjną, stanowi również ograniczenie prawa powoda do obrony. Powód podniósł również, że obciążenie go kosztami procesu w tej sytuacji jest przedwczesne i niezrozumiałe, biorąc pod uwagę brak rozważenia przez Sąd I instancji sytuacji, o której mowa w art. 102 k.p.c.

Pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Sąd Najwyższy w Warszawie, w odpowiedzi na apelację z dnia 16 marca 2015 r. wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację pozwany wskazał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego i procesowego. Pozwany podniósł, że zarzut nieważności postępowania jest nieuzasadniony, albowiem zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa nieustanowienie pełnomocnika z urzędu nie jest uznawane za przyczynę nieważności postępowania polegającą na braku możliwości obrony praw strony. W ocenie pozwanego Sąd Rejonowy słusznie uznał, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Pozwany Skarb Państwa, reprezentowany przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, nie wniósł odpowiedzi na apelację powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda J. J. (1) okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy po dokonaniu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku stwierdza, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy. Wobec prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji, Sąd Okręgowy przyjmuje do dalszych rozważań te ustalenia Sądu Rejonowego, nie widząc potrzeby ich powtarzania. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 13 grudnia 1935 r., III C 680/34, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98).

W pierwszej kolejności należało ustosunkować się do zarzutu apelacyjnego powoda w postaci nieważności postępowania (art. 379 k.p.c.), albowiem jest to zarzut najdalej idący i w przypadku jego potwierdzenia się prowadzi on do uchylenia zaskarżonego wyroku (art. 386 § 2 k.p.c.). Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi:

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Sąd Okręgowy, po dokonaniu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, stwierdza, że nie zaistniała w niniejszej sprawie żadna z w/w przyczyn nieważności postępowania, w szczególności, biorąc pod uwagę treść apelacji, przyczyna w postaci pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Przyjmuje się powszechnie, że strona nie musi być całkowicie pozbawiona możliwości obrony swych praw, by postępowanie było dotknięte nieważnością. Wynika to już z literalnego brzmienia przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c., który nie wprowadza takiego ograniczenia. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i

nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517). Nieważność ze względu na tę przyczynę zachodzi np. w razie niezawiadomienia strony o rozprawie, co skutkowało jej nieobecnością, w przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna (zob. wyrok SN z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 84). Zarzut pozbawienia uczestnika możliwości obrony swych praw może wynikać także z wyznaczenia kuratora w trybie art. 143 i 144, mimo nieuprawdopodobnienia, że miejsce pobytu strony jest nieznanne (zob. postanowienie SN z dnia 18 listopada 1982 r., I CR 389/82, LEX nr 8490) oraz z rozpoznania sprawy bez ustanowienia, mimo wniosku powoda oraz istnienia przesłanek przewidzianych w art. 143 i 144, kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego (zob. wyrok SN z dnia 16 grudnia 1994 r., I PRN 33/94, OSNP 1995, nr 9, poz. 109).

Nie sposób się zgodzić z zarzutem apelacyjnym powoda, że nie miał możliwości brania udziału w procesie. Istotnie w dacie wniesienia pozwu i później w toku postępowania przed Sądem Rejonowym powód był pozbawiony wolności i przebywał w Areszcie Śledczym w W., jednakże sama ta okoliczność nie powoduje przyjęcia, że nie miał możliwości brania udziału w procesie. Uczestnictwo w rozprawach nie jest obowiązkiem strony, a tylko jej uprawnieniem. Jednakże fakt pozbawienia wolności strony nie stanowi sam przez się o pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw z tej przyczyny, że strona nie może stawić się na rozprawę. Strona może wówczas w inny sposób realizować swoje prawo do obrony, choćby poprzez składanie odpowiednich pism procesowych zawierających wnioski dowodowe czy też stanowisko strony.

Nadto wskazać należy, że analiza akt niniejszego postępowania prowadzi do wniosku, że powód o wszelkich decyzjach procesowych Sądu Rejonowego był informowany poprzez doręczenie mu odpowiedniej korespondencji z Sądem. Powodowi doręczano odpisy postanowień zapadłych w sprawie, zobowiązania czy to w przedmiocie składanych wniosków o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, czy składanych wniosków dowodowych, a także zawiadomienia o wszystkich terminach rozpraw. Powód korzystał ze swoich uprawnień procesowych, czy to w postaci składanych wniosków dowodowych, wniosków o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, czy też wniosków o doręczenie mu dokumentów z akt sprawy. Wnioski powoda były realizowane przez Sąd Rejonowy.

Sąd Najwyższy wskazał, że o nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości działania można mówić tylko wówczas, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania sądu, a nie wtedy, gdy strona na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała, nie biorąc udziału w rozprawie, o której terminie została prawidłowo zawiadomiona (post. SN z 2.2.2006 r., II CZ 134/05, L.). W tym kontekście wskazać należy, że powód z własnej woli nie stawił się przed Sądem wezwanym – Sądem Rejonowym w Wejherowie celem przesłuchania w charakterze strony (vide karta 211, 212). Skoro była to decyzja powoda, to obecnie brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że miałoby to stanowić o pozbawieniu powoda możliwości obrony swych praw.

Nieuzasadniony okazał się zarzut apelacyjny powoda, że o nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. miałby świadczyć fakt nieprzyznania powodowi pełnomocnika z urzędu.

Nie sposób przyjąć, aby sama odmowa ustanowienia przez sąd pełnomocnika z urzędu stanowiła czynnik pozbawiający stronę możliwości obrony jej praw. Wskazywał na to wielokrotnie Sąd Najwyższy (por. wyroki: z dnia 5 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 787/00, LEX nr 146174; z dnia 16 lutego 1999 r., sygn. akt II UKN 418/98, OSNP 2000, Nr 9, poz. 359; z dnia 16 grudnia 1997 r., sygn. akt II UKN 404/97, OSNP 1998, Nr 21, poz. 641). Należy podkreślić, że strona ma co do zasady uprawnienie i możliwość podejmowania osobiście różnych działań w postępowaniu przed sądem, zmierzających do ochrony własnych praw. Wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlega zaś zawsze indywidualnej ocenie ze strony sądu, który uwzględni go tylko wówczas, gdy udział pełnomocnika uzna za potrzebny. Szczególną uwagę należy poświęcić postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 51/13 (LEX nr 1375317), w którym również stwierdził, że odmowa uwzględnienia przez sąd wniosku strony o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego nie może być oceniana, jako powodująca nieważność postępowania z powodu pozbawienia możliwości obrony swych praw. Tylko wyjątkowo dopuszcza się możliwość kwalifikowania odmowy

przyznania pomocy prawnej z urzędu bądź nierozpoznania wniosku o taką pomoc jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Dotyczy to szczególnych sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że wnioski powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu były przez Sąd Rejonowy rozpoznawane – vide postanowienie karta 16, 141, 215. Również analiza czynności podejmowanych przez powoda w toku postępowania przed Sądem Rejonowym (vide treść pism procesowych powoda, wniosków powoda) nie prowadzi do konkluzji, że mimo odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu, zaistniała szczególna sytuacja, w tym znaczeniu, że powód swoim zachowaniem wykazywał nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie był w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia.

Także nieuwzględnienie i pominięcie przez Sąd Rejonowy określonych środków dowodowych powoda jak dowodu z opinii biegłego sądowego, dokumentacji medycznej, zeznań świadków nie stanowi przyczyny nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Nie jest pozbawieniem strony możliwości obrony swych praw pominięcie jej wniosku dowodowego (zob. postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNP 2002, nr 17, poz. 421). Dopuszczenie lub nie określonych dowodów przez Sąd orzekający stanowi jego uprawnienie, a wszelkie naruszenia w tym zakresie powinny być oceniane w kontekście naruszenia określonych przepisów postępowania, innych niż art. 379 k.p.c.

Nie sposób podzielić było również zarzutu apelacyjnego powoda, że Sąd I instancji nie odniósł się do materiału dowodowego powoda jak przesłuchanie powoda, akta sprawy, dokumentacja medyczna, opinia biegłych, co miałyby stanowić o arbitralności decyzji Sądu i ograniczeniu prawa do obrony powoda. Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy I C 1049/08 (postępowanie przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku) i dowód z dokumentów dotyczących postępowania przed Sądem Rejonowym (vide karta 215 w związku z kartami 64 – 68). Sąd Rejonowy pominął pozostałe dowody, na co wskazują postanowienia dowodowe (vide karta 151, 215), jak i pisemne uzasadnienie wyroku Sądu I instancji. Uzasadnienie tych decyzji procesowych Sądu Rejonowego było prawidłowe i brak podstaw do postawienia w tym przedmiocie skutecznych zarzutów (Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie argumentację Sądu Rejonowego wynikającą z treści postanowienia jak na karcie 151 jak i z pisemnego uzasadnienia wyroku). Jak wskazano wyżej, powód z własnej woli nie stawił się przed Sądem wezwanym – Sądem Rejonowym w Wejherowie celem przesłuchania w charakterze strony (vide karta 211, 212). Skoro była to decyzja powoda, to obecnie brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że miałyby to stanowić czy o pozbawieniu powoda możliwości obrony swych praw, czy o naruszeniu przepisów postępowania dowodowego dotyczącego przesłuchania strony. Zgodnie z dyspozycją art. 302 § 1 k.p.c. Sąd pomija dowód z przesłuchania strony, jeżeli ta nie stawi się na przesłuchanie. W niniejszej sprawie powód sam zrezygnował ze stawiennictwa na posiedzeniu wyznaczonym przed Sądem wezwanym celem jego przesłuchania w charakterze strony.

Nadto Sąd Okręgowy wskazuje niezależnie od powyższego, że za pominięciem wniosków dowodowych powoda w przedmiocie zeznań świadków, dowodu z opinii biegłego sądowego czy też dokumentacji medycznej powoda, przemawiało niewykazanie przez powoda (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w postaci bezprawności zachowania, rozumianej jako przewlekłość postępowania w sprawach przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku i przed Sądem Najwyższym (art. 417 k.c. w zw. z art. 16 i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki).

Nieuzasadniony okazał się zarzut apelacyjny powoda co do naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego przy ocenie żądania zgłoszonego przez powoda.

Powód w niniejszym postępowaniu dochodził od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez stationes fisci Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku i Sąd Najwyższy w Warszawie odszkodowania za przewlekłość postępowań przed tymi Sądami.

Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.¹⁾) - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

W postępowaniach przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku i przed Sądem Najwyższym w Warszawie powód nie wnosił skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Z treści art. 16 w/w ustawy wynika, że prawo do dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych mają także te strony postępowania co do istoty, które z różnych przyczyn skargi na jego przewlekłość nie wniosły w toku postępowania, nawet pomimo istnienia przesłanek przewlekłości. Dotyczy to więc także osób, które nie wystąpiły ze skargą z przyczyn leżących po ich stronie, na przykład przez zaniechanie, niewiedzę, brak umiejętności, lekkomyślność, z czego nie można jednak czynić im zarzutu. Nieskorzystanie zatem przez strony postępowania z instytucji skargi na przewlekłość postępowania, uregulowanej w komentowanej ustawie, nie powoduje utraty możliwości naprawienia szkody będącej skutkiem opieszałego funkcjonowania sądu. Jeżeli jednak strona nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania w toku postępowania, z żądaniem tym będzie mogła wystąpić dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania głównego co do istoty sprawy. Podstawę zaś odpowiedzialności Skarbu Państwa oprócz wówczas należy na art. 417 § 1 k.c., będącym generalną formułą deliktu publicznego, który stanowi, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W takim przypadku, gdy strona postępowania nie złożyła skargi na jego przewlekłość, przewlekłość ta będzie kwalifikowana jako działanie, nie zaś zaniechanie, bowiem skoro nastąpiło ostateczne zakończenie postępowania co do istoty sprawy, to każde jego opóźnienie może być odnoszone wyłącznie do działania (zob. szerzej Z. B., System Prawa Prywatnego. T. 6, s. 843). Stąd też przyjąć trzeba kolizyjny charakter normy art. 16 ustawy, skoro przepis ten nie wskazuje przesłanek o charakterze materialnym późniejszego roszczenia odszkodowawczego, odsyłając do ogólnej reguły odpowiedzialności władzy publicznej z art. 417 § 1 k.c.

Możliwość wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym po prawomocnym zakończeniu postępowania nie służy, co oczywiste, zapobiegnięciu jego przewlekłości, lecz jedynie naprawieniu szkody z niej wynikającej, jeżeli taka w ogóle wystąpiła. Oznacza to jednak, że podstawą uwzględnienia powództwa w tym względzie będzie konieczność wykazania zarówno tych samych okoliczności, co w postępowaniu prowadzonym w trybie niniejszej ustawy (to jest przewlekłości postępowania), jak i szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem. Dlatego podmiot, który uznał, że poniósł szkodę w efekcie zbyt długo trwającego postępowania, jednak już prawomocnie zakończonego, nie musi legitymować się jakimkolwiek prejudykatem. Może bowiem zwrócić się bezpośrednio do sądu, przed którym z uwagi na brak uprzedniego stwierdzenia przewlekłości postępowania niezbędne będzie po stronie powoda wykazanie, że faktycznie doszło do przewlekłości postępowania, po stronie zaś rozpoznającego sprawę odszkodowawczą sądu - dokonanie wiążących ustaleń dotyczących przesłanek przewlekłości. Skoro zaś ustalenie szkody oraz rodzaju kompensowanych uszczerbków oparte zostało o ogólne reguły odpowiedzialności, to przedmiotem kompensacji obok szkody majątkowej będzie także krzywda niemajątkowa, pod warunkiem wykazania przez pokrzywdzonego naruszenia swoich dóbr osobistych, zgodnie z normą art. 448 k.c. (tak M. Safjan, K. J. Matuszyk, Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej, Warszawa 2009, s. 132).

Zatem strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania w trybie art. 5 ust. 1 ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki może dochodzić - na podstawie art. 417 k.c. - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy (art. 16 ustawy z 2004 r. o skardze). W takiej sytuacji powód musi jednak wykazać zarówno to, że doszło do przewlekłości postępowania, jak i fakt poniesienia szkody oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy przewlekłością a szkodą.

W razie zgłoszenia żądania naprawienia szkody po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie przez stronę, która nie wniosła skargi na przewlekłość (art. 16 ustawy o skardze), rzeczą sądu w postępowaniu cywilnym jest także ustalenie, czy doszło do zbędnej zwłoki (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09).

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie prawidłowo skonstatował, że w postępowaniach przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Północ w Gdańsku i przed Sądem Najwyższym w Warszawie nie doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Wskazać należy, że analizując poszczególne czynności podejmowane zarówno przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku i jak przez Sąd Najwyższy w Warszawie (vide akta sprawy I C 1049/08 i dokumenty sprawy przed Sądem Najwyższym – karta 63 – 68), brak jest podstaw do przyjęcia, aby sprawy te trwały dłużej niż to konieczne było do wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które były istotne dla rozstrzygnięcia tych spraw. Oceniając terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez te Sądy, podjętych w celu wydania w sprawach niezbędnych rozstrzygnięć, stwierdzić należy, że charakter tych spraw, stopień faktycznej i prawnej ich zawikłaności, ich znaczenie dla powoda, zachowanie się powoda w tych postępowaniach, nie prowadzi do wniosku, że doszło do przewlekłości postępowań w rozumieniu art. 2 w/w ustawy. To powodowało w konsekwencji prawidłowe przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie doszło do bezprawności zachowania przy wykonywaniu władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c. – tu przewlekłości postępowań.

Wobec niewykazania przez powoda podstawowej przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej w postaci bezprawności zachowania, rozpatrywanie zaistnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (szkody, jej wysokości i związku przyczynowego) było bezprzedmiotowe. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił powództwo na podstawie art. 417 k.c.

Nie sposób było również podzielić zarzutu powoda co do niezastosowania przez Sąd Rejonowy art. 102 k.p.c. przy rozstrzygnięciu w przedmiocie zwrotu kosztów procesu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego w Warszawie. Po pierwsze Sąd Rejonowy prawidłowo wyliczył koszty procesu pozwanego na podstawie § 6 punkt 5) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez zasądzenie kwoty 2.400,00 zł tytułem kosztów procesu.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej

strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554). W konsekwencji Sąd Okręgowy wskazuje, że argumentacja Sądu Rejonowego w zakresie niezastosowania art. 102 k.p.c. była uzasadniona.

W powołaniu powyższej argumentacji apelacja powoda jako bezzasadna podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku orzeczono w przedmiocie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego w Warszawie stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, o której mowa w art. 98 k.p.c. Apelujący powód J. J. (1) jako przegrywający postępowanie apelacyjne w całości zobowiązany jest do zwrotu na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego w Warszawie poniesionych przez niego kosztów postępowania apelacyjnego, niezbędnych do celowej obrony pozwanego. Na koszty postępowania apelacyjnego pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Najwyższego w Warszawie składało się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 1.200 zł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego jakie poniósł pozwany Skarb Państwa – Sąd Najwyższy w Warszawie. Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wskazanych podstaw nie stwierdził, co wykluczało zastosowanie art. 102 k.p.c.

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji wyroku.